



Architectus

Dziedzictwo

Grażyna Balińska

Wpływ materiału regionalnego i tradycji budowlanych na kolor i fakturę zabudowy wsi polskiej

Powszechnie mówi się dziś o degradacji krajobrazu wsi polskiej, o zatraceniu ciągłości kulturowej w kreowaniu przestrzeni wsi, o upadku zespołów podworskich i zaniku tradycji w zabudowie chłopskiej. Objawy te obserwuje się

obecnie z niepokojem. Należy jednak zauważyć pewne, z pozoru mało istotne, ale pozytywne zjawisko, które ma szeroki zasięg i niebagatelne znaczenie dla oblicza polskiej zabudowy wiejskiej. Idzie tu o zastosowanie miejscowych



Ryc. 1. Truskawiec k. Gostynina. Detal i kolorystyka ściany szczytowej starej chaty ceglano-kamiennej



Ryc. 2. Rogajny, woj. warmińsko-mazurskie. Kaplica pałacowa z 1867 r. Kolorystyka fasady



Ryc. 3. Chodów k. Gostynina.
Budynek gospodarczy
– kolorystyka elewacji

materiałów do tworzenia zindywidualizowanej zabudowy w regionie, a wobec powszechnej obecnie produkcji i dostępności materiałów nowoczesnych – także o inspirację miejscową tradycją w kreowaniu nowej zabudowy na wsi – zwłaszcza jej kolorystyki.

Zagadnienie jest interesujące i wymaga dalszych badań. Przedstawione opracowanie ma na celu zasygnalizowanie jedynie problemu na podstawie obserwacji poczynionych na obszarach kraju, które łączy występowanie bogactwa naturalnego, jakim jest kamień wapienny. Należą do nich m.in. okolice Częstochowy, północna Małopolska, okolice Kielc, a także tereny wschodniej Wielkopolski i Ziemi Łęczyckiej – otoczenie Łęczycy, Poddębicy, Koła.

Zjawisko, o którym mowa, wiąże się z rezygnacją z drewna jako materiału budowlanego i zastępowaniem go trwałymi materiałami. Realizowano to stopniowo, w zależności od miejscowych warunków i rangi wznoszonych obiektów¹. Wcześniej zaczęto murować obiekty ważniejsze lub specjalnego przeznaczenia: kościoły, dwory, zabudowę przemysłu wiejskiego, zabudowę folwarczną. W gospodarstwie chłopskim z kolei najpierw wznoszono murowane budynki inwentarskie, później mieszkalne. Proces ten rozpoczął się co najmniej od XVIII w. i postępował niejednolicie w różnych częściach kraju, np. na Dolnym Śląsku nastąpił wcześniej, w Wielkopolsce nieco później. Wynikało to m.in. z różnych przepisów, miejscowych zwyczajów i warunków. Zanik lasów w XIX w. zmusił człowieka do rezygnacji z drewna w budownictwie, z wyjątkiem konstrukcji dachów lub szkieletów budowli.

¹ Por. [2 s. 16, 19, 25, 46]. Autorka przebadala budownictwo wiejskie (chłopskie) na obszarze Wielkopolski, przytacza przykłady rozwiązań konstrukcyjno-materiałowych wg zachowanych obiektów z XVIII, XIX i XX w. Stwierdziła m.in., iż dla XVIII-wiecznego budownictwa chłopskiego w Wielkopolsce było charakterystyczne łączenie w jednej chałupie różnych materiałów budowlanych i różnych konstrukcji. Popularna była konstrukcja ryglowa, wypełniona strychulcami lub – w XIX i XX w. – cegłą. XIX wiek przyniósł popularność ścian glinianych, w XX w. zaś powszechne się stały konstrukcje murowane – m.in. cegła wypalana.

Można przyjąć, że w latach osiemdziesiątych–dziewięćdziesiątych XIX w. zaprzestano stosowania drewna jako powszechnego materiału budowlanego. Zastępowano je innymi materiałami – gliną w różnych postaciach: lepienką (ściany z gliny ze słomą lub wrzosem), cegłą niewypalaną – *pecą*, cegłą wypalaną, a także kamieniem, szlaką itp. Oczywiście była dążność do wykorzystania materiałów miejscowych. W niektórych okolicach Wielkopolski (Koło, Poddębice), a także na ziemiach z nią graniczących (Łęczyca, Kutno) był stosowany szczególnie wdzięczny i łatwy do obróbki materiał budowlany – kamień wapienny. Kamień ten obrabiano ręcznie siekierą, dbając o lico zewnętrzne budowli. Wykończenie krawędzi muru ułatwiało zastosowanie cegły ceramicznej wypalanej.

Przy tradycyjnym rozplanowaniu wnętrza w drewnianych dachach krytych słomą pojawiły się na wsi budynki o wapiennych, białych, choć nie bielonych ścianach, z czerwonym detalem z cegły. Cegła, jako materiał droższy, ale regularny, precyzyjnie obrobiony i trwalszy, wykorzystywana była do wykończenia budowli – do wykonania otworów, narożników i gzymsów, krawędzi szczytów itp. Toteż detale ceglane z użytkowych względów stanowią przede wszystkim opaski okienne, nadproża, narożniki i gzymsy. Nie bez znaczenia okazały się względy estetyczne i pojawiły się detale ozdobne: fryzy gładkie i kostkowe, motywy krzyża, romboidalne ornamenty, rozety, a w ścianach szczytowych blendy, w których umieszczano datę wzniesienia budynku. Daje to znakomity efekt delikatnej, lekko chropowatej faktury jasnokremowego muru, ujętej w ramy ceglane i z ceglanymi akcentami.

Liczne tego typu budynki mieszkalne i gospodarcze zachowały się m.in. we wsiach koło Poddębicy i Łęczycy (Książa Wólka, Praga, Tur, Truskawiec, Chodów, Pełczyńska, Zduny i inne²). Budynki wznoszono na zaprawie wa-

² [4, s. 103] Autorka zwraca również uwagę na powszechne zastosowanie kamienia wapiennego jako budulca. Oprócz tego wymienia cegłę i szlakę.



Ryc. 4. Praga k. Poddębic. Dwubarwna elewacja chaty wiejskiej. Zestawienie cegły i kamienia



Ryc. 5. Praga k. Poddębic. Zestawienie cegły i kamienia w fasadzie domu mieszkalnego

piennej, całe z kamienia lub oblicowane kamieniem, od wnętrza zawsze otynkowane. (Na Śląsku, np. w okolicach Katowic, występują podobne rozwiązania z zastosowaniem łupku). Jest znamienne, że ten typ konstrukcji murów zewnętrznych – stosowany co najmniej od końca ubiegłego stulecia – tak dalece utrwalił się w miejscowej tradycji budowlanej, iż wywarł wpływ na nowoczesne budownictwo wiejskie tamtych okolic. Jest ono już dziś wznoszone z innego materiału – białej cegły sylikatowej lub bloczków cementowych, niemniej jednak – co ciekawe – stosuje się w nim te same metody wykończenia elewacji i identyczne zestawienia kolorystyczne, przez kształtowanie detalu z cegły ceramicznej.

Często w tej samej wsi obok siebie stoją dwa budynki o tej samej architekturze i kolorystyce, wykonane z dwóch odmiennych tworzyw (por. wieś Praga koło Poddębic). Pojawiają się tam również kompozycje negatywowe, tj. nowe budynki, zwłaszcza gospodarcze, wykonane z cegły ceramicznej czerwonej z narożnikami i wykończeniami otworów lub innym detalem z cegły białej. Ta tradycyjna tu kolorystyka biało-czerwona elewacji nietynkowanych znajduje często odbicie także w barwach fasad tynkowanych. Maluje się je na biało, z różowymi lub brązowymi narożnikami i krawędziami otworów.

Przedział czasu omawianego zjawiska obejmuje okres ponad 100-letni. Najstarsze zachowane obiekty pochodzą z przełomu wieków i często teraz już znajdują się w stanie ruiny – opuszczone z powodu skromnego, niewystarczającego dziś programu użytkowego. W ich datowaniu pomaga często profil stolarki i kształt otworów okiennych. Budynki mieszkalne i gospodarcze wznoszono tą metodą w latach międzywojennych, a następnie od lat czterdziestych do sześćdziesiątych XX wieku. Realizacje nowoczesne natomiast – kontynuują tę tradycję kolorystyczną w budownictwie wiejskim, opartym na nowych technologiach i materiałach – co się obserwuje, zarówno w niewielkich domkach i budynkach pomocniczych, jak i w nowoczesnych bogatych willach i dużych budynkach gospodarczych.

Oczywiście jest to jedna z wielu metod kształtowania elewacji w zabudowie wiejskiej. W innych regionach uzyskiwano efekty kolorystyczne przez zestawienie np. miejscowego ciemnego kamienia i cegły lub – co częste jest na północy kraju – wznosząc mury z szarego nieregularnego kamienia, w powierzchnię otaczającej go zaprawy wciskano drobne kolorowe kamyki lub skruszoną cegłę, uzyskując dzięki temu interesującą fakturę muru. Stosowano także inne materiały w postaci okładzin (np. łupku), w zależności od występowania odpowiedniego surowca w terenie.

Na koniec wypada przytoczyć słowa jednego z radników XIX-wiecznych, dotyczące kolorystyki zabudowy wiejskiej, oczywiście adresowane przede wszystkim do bogatych inwestorów i architektów, ale przecież trafiające też do prostej ludności wiejskiej. Pisze mianowicie Sebastian Sierakowski już w 1812 r. takie słowa o zastosowaniu kolorów na powierzchni murów: *Białość struktur naszych z początku tylko się podoba, lecz dalej nudzi ta jednostajność (...) lekka odmiana kolorów przyzwoicie rozłożona, dłużej się podobać może... Mówiąc o odmianie kolorów, rozumiem o bardzo lekkiej i w miejscach tylko przyzwoitych. Drobiazgi, pstrocizna, więcej są przeciwne gustowi i neutralności niż jednorodność, a na gust i neutralność Architekt wszędzie i we wszystkim mieć oko powinien...* [3, s. 173]. Tak widział kolorystykę wsi ówczesny autor, rektor Akademii Krakowskiej.

Inny autor, walczący z wpływami niemieckimi na wsi polskiej, zalecał z kolei zdecydowanie biel ścian wiejskich chat, uznając czerwony mur za *herezję przeciw stylowi krajowemu* [1, s. 11].

Kształtowanie fasady wiejskiego domu nie przestało być zagadnieniem aktualnym. Ma ono niezaprzeczalne znaczenie w tworzeniu indywidualnego oblicza polskiej wsi. Optymistyczny wydaje się fakt, że pozostały obszary kraju gdzie tradycja nie straciła całkowicie wpływu na współczesną zabudowę – mimo iż odbywa się to w sposób spontaniczny, nie sterowany przez projektanta ani służby nadzoru budowlanego.

Bibliografia

- [1] Czartoryski Zygmunt, *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, Poznań 1896.
- [2] Frankowska Maria, *Z zagadnień rozwoju budownictwa ludowego w Wielkopolsce*, [w:] Z badań nad budownictwem ludowym w Wielkopolsce, Warszawa 1959.
- [3] Sierakowski Sebastian, *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania, bywszego kustosza krakowskiego, rektora Akademii Krakowskiej*, Kraków 1812.
- [4] Stawińska Maccarello Teresa, *Z dotychczasowych badań etnograficznych na obszarze wschodniej Wielkopolski*, [w:] Z badań nad budownictwem ludowym w Wielkopolsce, Warszawa 1959.

The influence of regional material and building traditions on colour and surface quality of Polish countryside building

Observations were carried out in regions of the country which are united by the occurrence of natural resources such as limestone.

Limestone was shaped by hand with an axe, keeping an eye on the outer surface of the building. The finishing off of the wall edge was made easier by using baked ceramic brick. Brick details are first of all window framings, lintels, corners and cornices. For reasons of aesthetics there also appeared decorative details such as: smooth and cubed friezes, motives of the cross, rhombic ornaments of the rosette.

This type of outer walls' construction – applied at least to the end of the 19th century – has been so strongly established in building tradition as to influence modern building. Erections are at present raised of different material – white silicate brick or cement blocks – however, the same elevation finishing methods are used as well as identical colour composition.

In other regions colour effects were obtained, for instance, by the composition of local dark-coloured stone with brick, etc.